

ANIOŁ STRÓŻ

Gazeta dla dzieci.

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3

CHOJNIE, dnia 10-go czerwca 1926 r.

Nr. 23

Modlitwa dziecka za rodziców

Dziś oto klękam
U stóp Twoich Panie
I tiliwsze nad inne
Wanoszę błaganie.

Przyjm je o przyjm
Ojco na niebie,
Wspieraj rodziców
W każdej potrzebie

Zdrowie niech zawsze
Służy im wernie,
A serc niech nie rani
Im nieszczęść ciernie.

O Boże Ojcie
Władco wszechświata,
Przedłuż im życie
W najdłuższe lata.

Przez ojca i matkę
Ja Ciebie poznałem;
Obraz Twój Panie
W nich ja widziałem.

Oni to rzekli te słowa:
Gdziekolwiek lesu droga
Cię dziecię powiedzie —
Módl się i cześć Boga.

A Bóg litościwy
Tknąć złemu cię nie da,
Zas da wszystko tobie
Co ci potrzeba.

Więc przyjm o przyjm
To moje błaganie —
I drogim rodzicom
Błogostaw Panie!

Paweł Buroczyk.

Uratowana Warszawa.

Przed sto pięćdziesiąt laty — roku 1795 ugniół krwawo swą dziką, bezwzględna energią generał rosyjski Suworow powstanie polskie. Z klęską i pojmaniem głównego dowódcy i bohatera narodowego Kościuszki, rozstrzygnęły się losy nieszczęśliwej Ojczyzny. Spragnione zwycięstwa i zemsty, wojska rosyjskie ciągnęły jak szarańcza ku stolicy Polski, Warszawie, a najpierw nastąpiło okropne, wstrząsające zajęcie położonego na prawym brzegu Wisły przedmieścia Pragi.

Wówczas istniało w Warszawie Zgromadzenie ks. Redemptorystów na którego czele stał świątobliwy mąż imieniem Klemens Marjan Dworzak, dzisiejszy patron i orędownik naszej Ojczyzny. Działał on tak jak to święci zwykli zazwyczaj działać: dziwnie skromnymi środkami i nieograniczoną gorliwością. U narodu i w towarzystwie jakoteż na dworze doznawał wszędzie równego uszanowania i należały czci.

Klasztor Redemptorystów, w którym ów święty swą błogosławioną działalność rozwijał, był zbudowany pod wezwaniem św. Benona i leżał na zachodnim krańcu miasta, oddzielonego od przedmieścia Pragi Wisłą. Okropne dni zajęcia Pragi przez hordy rosyjskie widział jak najdokładniej św. Klemens Dworzak wraz z całą gminą klasztorną; zgropę tę odozł jak najboleśniej, żywiej może, niż który inny mieszkaniec miasta. Polski armat rosyjskich prześiadywał ponad Wisłą, demem i kościołem O. O. Redemptorystów, trzy wpadły do ich ogrodu, dzięki jednak „szczęśliwemu” opiece Boskiej — jak ów święty zaznaje, nie skaplowały.

Najnowszy biograf tego świętego Jezuita Innerkofler, wtajemnicza nas jak najdokładniej w okropne dni rzezi Pragi. Mianowicie pisze on: „Ojcowie, Redemptoryści widzieli krwawą kaźń Pragi, Suworow był przyzwyczajony wpaść wszędzie jak błyskawica. Znużenie czy nagły przestrah obeszłał polskie posterunki. Ledwie oddali po strzale, a już Rosjanie byli w Pradze. Iroszczyły się morze i okrucieństwa, których mogłyby dopuścić się tylko dzikie nierozumne bestie. „Zemsta za święta wielkanocne w Warszawie” było ciągle krzykiem rozwścieleńców Rosjan, zbrzyganych od góry do dołu krwią męczeńską a niewinnych mieszkańców Pragi. Za święta wielkanocne postanowili zemścić się i uczynili to jak najokropniej; wymordowali 12000 mieszkańców Pragi. Są oni wszyscy podziemi psami, wszyscy przeciw nam walczyli, dlatego wszyscy muszą zginąć” mówili i wyszukiwali coraz to nowych ofiar. O 9 godzinie dokonana została krwawa rzeź Pragi.

Taki los spotkał przedmieście Pragę. A co miało stać się ze stolicą, tą wielką, świętą Warszawą, która otwartą stała dla niemilosiernych zdobywców? Warszawa drżała, wia się z przestachu śmiertelnego, bo czego mogła się spodziewać z ręki okrutnych hord jeżeli nie tego co Praga Tak myśleli przerażeni mieszkańcy Warszawy. Lecz co się stało? Warszawa została zupełnie ochroniona. Zajęcie przez Suworowa odbyło się zupełnie spokojnie, bez wszelkich wykroczeń nie było plądrowania, rabunku ani krwawej rzezi.

To podpadające uchronienie, mówią lepiej uratowanie Warszawy nie bez powodu można zawdzięczyć modlitwom św. Klemensa Dworzaka. Ten święty kochał to miasto i naród kocha, dla którego żyje, do którego go Bóg posłał i on ożół się zupełnie jak misionarz, który myśli tylko o ratowaniu dusz, a unika wszelkich spraw politycznych.

Tak więc wstrząsnął nim widok drzących z bojaźni mieszkańców Warszawy, że jak najgłębiej i całym czynem swej duszy błagał Boga o odwrócenie tego okropnego losu, zagrażającego im w każdej chwili. A Bóg nie odmawia takim sposobom swoich świętych. Szczęśliwie takie miasto, które posiada w swoich murach świętego! Wiemy, że przełożony od św. Benona podczas ohydnej rzezi Pragi leżał z całą gminą klasztorną krzyżem na ziemi i w bojaźliwej modlitwie błagał Boga o miłosierdzie. Słubował także pielgrzymkę do grobu św. Jana Nepomucena, do którego miał szczególniejsze przywiązanie. I rzeczywiście odprawił w następnym roku pielgrzymkę do stolicy Czech, w towarzystwie swego najserdeczniejszego przyjaciela O. Kuebla, który był także światobliwym mężem i powiernikiem Dworzaka.

Od niego samego nie można było się nic w tej sprawie dowiedzieć, miał on zwyczaj miłoczenia nad takimi rzeczami jak grób. „Ze mną idzie wiele tajemnic do grobu“ powiedział krótko przed śmiercią do jednego z braci zakonnych. Do tego należy bezwzględnie uratowanie Warszawy na gorące i korne modły jej obrońcy i wybawcy św. Klemensa Marii Dworzaka, który wiele lat tam żył i pracował.

Procesja.

Ołtarz wzniesiony był w rogu cmentarza, Pod lip ogromnych cienistym namłotem; Tam stanął pochód. Na stopniach ołtarza Ksiądz Ewangelję odczytał, a potem Podniósł Monstrancję... Jako się przewała Łan, zgięty wichrem — tak się kładł pokotem Lud a chorągwie sklonione w tej chwili Były, jak drzewa, gdy je burza szczyli.

Jak lipy, których leciał powiew drżymie, Z podniesionymi stojące ramiony — Tak ksiądz ramiona zdał się mieć obzrymie, Kiedy Monstrancji krąg — rozpromieniony — Dzwignął. I była w kadzidlany dymie, Jak drugie słońce; w cztery świata strony Zwracał je ponad mnóstwem ludu zgiętem I zaczął: „Przed tak wielkim Sakramentem!“

Czy masz rower?

Czy jeździsz na nim uważnie?
 Czy zawczasu uprzedzasz przechodniów dzwoniakiem? Czy zachowujesz się względem wylekniionych lub nieopatrzonych uprzejmie?
 Czy zachowujesz przepisy o jeździe? Czy numer masz mocno przytwierdzony? Czy pamiętasz o wypoczynkach?
 Czy oddychasz nosem? Czy pamiętasz, by nie pić zimnej wody i nie rozciągać się w wilgotnym ubraniu na trawie, gdy jesteś zgrzany?
 Czy zabierasz ze sobą przybory do naprawy uszkodzeń?
 Czy unikasz częstego rozbierania maszyny, gdyż to przedłuża jej pracę?
 Czy dbasz o jej czystość, wycierasz z kurzu i błota, przemywasz naftą i napuszczasz oliwą?
 Czy na zimę schowasz po dokładnym ooczyszczeniu i naoliwieniu w suchym i ciepłym miejscu? Jeżeli tak, to dobrze, że masz rower.

Jaskółki.

Przyliali, przyliali,
 Z za mórz siedmiu serc pociechy.
 Aż wkrąg poweselał cały
 Upojony wiośnią świat.
 Z pieśnią szczęścia i pociechy,
 Lót swój szparki akierowały
 Jak za dawnych dawnych lat
 Na poddasze i pod strzechy
 Wiejskich chat.

Łamigłówka.

Ułożył Zbigniew Piskozub z Chojnic.

- * — Rzeką w Polsce.
- * — Imię germańskie.
- * — Dopływ Wisły.
- * — Imię żeńskie.
- * — Imię żeńskie.
- * — Dostojnik turecki.
- * — Inaczej kurtyna.
- * — Sturupniak rządczy.
- * — Zamek królewski w Polsce.
- * — Zwierzę domowe.
- * — Miasto koło Warszawy.

Litery środkowe czytane z góry do dołu utworzą nazwę miasta w Małopolsce.

Rozwiązanie łamigłówki kratkowej z Nr. 22.

A	P	a	r	a	n	a
B	K	A	r	z	e	ł
C	K	u	P	e	r	a
D	M	i	l	l	o	n
E	H	a	n	d	E	ł
F	O	d	z	i	e	ż

Trafne rozwiązanie nadesłali: Eryka Lemańczykówna z Chojnic, Marta Grochowska z Chojnic, Kamila Piskozubówna z Chojnic, Helena Ciecierska z Chojnic, Jadwiga Dziarnowska z Chojnic, Bogna Vogtówna z Chojnic, Wandzia Szulcówna z Chojnic, Marja Smejówna z Chojnic, Irena Kunowska z Chojnic, Klara Nierzwicka z Chojnic, Gertruda Kamińska z Chojnic, Longina Zimna z Chojnic, Jadwiga Marzejszewska z Chojnic, Anna Sierantówna z Chojnic, Gertruda Przybylakówna z Chojnic, Felicja Pałkowska z Oczarska, Marja Zwolińska z Chojnic, Dorota Lemańczykówna z Chojnic, Jadwiga Frymarkówna z Chojnic, Franciszka Napiałkówna Brusy, Jurówna z Chojnic, Eugenia Hopówna z Chojnic, Alfons Leskowski z Chojnic, Franciszek Pakusz z Chojnic, Feliks Nowak z Chojnic, Rajmund Piętkowski z Chojnic, Zenon Nitka z Chojnic, Eugeniusz Rajewski z Chojnic.